

AKTUALIZACJA (10.11.2010 r. nowohucka jutrzienka na niebie niepodległościowa!)

Jutro Święto, piękne święto, radosne święto! Cieszymy się! „Patriotyzm nie musi być cierpieniem” – a ja dodam – „nie może być cierpieniem!”. Chwilowo brak w moim archiwum namacalnego dowodu rzeczowego, że w Nowej Hucie też jakoś pamiętano w ciężkich czasach socrealizmu o 11 Listopada, ale znajdę, na pewno! Dopiero zaczęłam peregrynację po nowohuckiej historii. Na razie wesota żurawiejka legionowa:

2 Pułk Ułanów Grochowskich

Przy kieliszku koić troski,

Zwykł ułanów pułk grochowski.

Lampas z gaci, płaszcz z gałganów

To jest drugi pułk ułanów

19 Pułk Ułanów Wołyńskich

Dziewiętnasty to hołota,
Bo na konie siada z płota.

23 Pułk Ułanów Grodzieńskich

W boju krepkij, w miru sławnyj
"Dwadcat trietij" - prawosławnyj.
Wodku piju, samyj gławnyj

"Dwadcat trietij" - prawosławnyj.

A każda żurawiejka kończyła się kupletem takim:

**Lance do boju, szable w dłoń
Bolszewika goń, goń, goń
Żuraw, żuraw, żurawia
Żurawiejka ty maja!**



A w Nowej Hucie „naukowo” omawiano problem big-beatu – ktoś pamięta audycję „Popołudnie z młodością”? Ja pamiętam, niestety☺

181 Głos Nowej Huty 1969, nr 4, str. 7

No proszę - „Nikt nic nie wie”! Ja tam wierzę, że ktoś coś wie i mi powie - do katalogu wystawy o muzyce rozrywkowej w Nowej Hucie organizowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oddział „Dzieje Nowej Huty” - z ogromnym zapętem przez kierownika tego oddziału pana Pawła Jagłę - brawa dla Pana!!! A Bogdan Smoleń to ten Smoleń był?

Piosenka o Kaczorku, kurde, fajne!!

182 Głos
Nowej Huty
1969, nr 7,
str. 8

„Mikrofon dla wszystkich”

Pod tym tytułem odbył się w hali widowiskowo-sportowej HiL koncert zorganizowany przez CRZZ, WKZZ, Polskie Radio Warszawa i ZDK HiL. Po eliminacjach do finału dotarło 5 zespołów i kilku wokalistów. W niedzielnym koncercie wystąpili m. in.: duet Roma i Jola Doniec, grecki zespół wokalny pod kierownictwem R. Doniec, zespół „Smarkule” z MDK, zespół „Margaretki” z Ogniska Dziecięcego ZDK, zespół „Nasz zwiariowany świat”, z Ogniska Młodych. Ponadto wystąpiły zespoły z Jaworzna, Tarnowa oraz zespół „KraK 5” i zespół „Nikt nic nie wie”, „Zefiry” z MDK Kraków.

Z wokalistów — naszym zdaniem — na wyróżnienie zasłużyli sobie: Marta Stecula z ZDK HiL, duet Marek Szydłak i Janusz Nesterowicz z Ogniska Młodych, Bogdan Smoleń — student WSR w Krakowie (piosenka o dzielnym Kaczorku). Duże brawa otrzymała również Lucyna Przedpelska. Trudno wszystkich wymienić, poziom koncertu był bowiem dość wypróbowany. W sumie impreza udana, organizatorom należą się duże brawa. Program zapowiedzieli prowadzili Irena Pańska i Janusz Borowicz. Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK



Grecki zespół wokalny przy ZDK HiL. W jego wykonaniu usłyszeliśmy dwie piosenki.



Spiwają popularne „Margaretki” z Ogniska Dziecięcego ZDK huty. Piosenka „Nieudany spacer” podobała się publiczności.



Duet M. Szydłak i J. Nesterowicz z Ogniska Młodych, zaprezentował piosenkę wg tekstu Mariana Żaluckiego „Wyrodny syn”.



Spiwają Roma i Jola Doniec — utalentowane piosenkarki z ZDK huty. Najbardziej podobał się w ich wykonaniu „Jesienny pan” Orłowa i Młynarskiego i piosenka włoska „Quando dico”. Akompaniowała Jolanta Szczerba.



Lucyna Przedpelska musiała parę razy bisować.



Duet M. Szydłak i J. Nesterowicz z Orkiestra Młodych, zaprezentował piosenkę wg tekstu Mariana Żaluckiego „Wyrodny syn”.

Ktoś zna?

M. Szydłak,

J. Nesterowicz?



Klub osiedla Teatralnego „Jowita” oraz organizacja ZMS przy PBM Nowa Huta zorganizowały zgaduj-zgadulę na temat „20 lat Nowej Huty i PBM”. Na zdjęciu — gra zespół młodzieżowy klubu „Jowita”.

Fot. J. PODLECKI

194 Głos Nowej Huty
1969, nr 18, str. 7

A propos świętowania -
20 lat PBM NH (uwaga
rozszyfrowuję -
Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego Nowa
Huta - dobrze?) Każda
okazja w Nowej Hucie
była dobra do koncertu,
zabawy, imprezy - czemu
o tym nie ma w
przewodnikach?

No i skoro święto - to próżniactwo. A skoro próżniactwo to ... nowohucki PRÓŻNIAK - klub, co się zowie! A że TPPR? Nic to - „bolszewika goń, goń, goń” 😊

Ktoś coś pamięta? Proszę!!!

Klub TPPR zaprasza



Prasy jest zawsze pod dostatkiem i każdy znajdzie coś dla siebie.



Lekcja języka rosyjskiego dla początkujących. Wykład prowadzi ob. A. Mleczeko.



W klubie TPPR kawa jest naprawdę dobra. Kiosk „Ruchu” zaopatrzonej jest również w słodycze i papie rosy. Prowadzi go ob. B. Kopec.



Brydżyści grają na robra. Licytujemy cztery piki: będą nadrobki czy leżymy?

Ostatnio odwiedziliśmy popularny w Nowej Hucie Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w os. Szkolnym. Kierownikiem tej placówki jest tow. Zdzisława Pawlas, która dba o to, aby wszyscy czuli się tutaj dobrze. Przycho-
dzą nie tylko młodzi, ale również starsi mieszkańcy dzielnicy, mający tu do dyspozycji czasopisma ilustrowane polskie i radzieckie oraz prasę codzienną. Można też zagrać w szachy czy brydża, a nawet w... kości, można posłuchać ciekawego odczytu, wziąć udział w kursie języka rosyjskiego. Jak się dowiadujemy, w każdy wtorek odbywają się w klubie TPPR przeglądy sytuacji międzynarodowej, prowadzone przez mgr A. Lisowskiego, trwa także cykl prelekcji o Czarnym Lądzie mgr J. Krasickiego. Powodzeniem cieszą się również spotkania z konsulem radzieckim i pracownikami konsulatu oraz z ekspertami radzieckimi, pomagającymi nam w rozbudowie kombinatu. Dwa razy w miesiącu dla stałych bywalców klubu odbywają się wieczorki taneczne. Można też posłuchać 5-osobowego zespołu muzycznego pod kierunkiem studenta AGH St. Szramela oraz Estrady Literackiej, kierowanej przez K. Jasińskiego.

Klub czynny jest w godzinach od 1 do 22, z wyjątkiem poniedziałków. Warto zachęcić tych, którzy jeszcze w klubie nie byli...

Tekst i foto: J. BROŻEK

189 Głos Nowej Huty 1969, nr 11, str. 8

Na zdjęciu - czy to nie omyłka w nazwisku? Może to chodzi o Panią Pawlus?

No i tak nowohucka jutrzienka świąteczna - jak to w Nowej Hucie nieco paradoksalnie - zaczęła się od Legionów a kończy na TPPR!

Świętujmy zatem zwycięstwa a nie klęski.



Nad partią szachów. Obok — kierowniczka klubu tow. Z. Pa-
wlas.

Pozdrawiam patriotycznie !

I bardzo wesolo, Krystyna Downar

Mistrzu! Te brzaski mają jakąś koncepcję czy nie? Od Piłsudskiego po TPPR na os. B-1 czyli Szkolnym? Chyba moje myśli biegają ... kosmicznie! Proszę, Mistrzu, skieruj to na właściwe tory - rock and rollowo-nowohuckie albo mnie stąd ... wyrzuc na zbite ... pióro wieczne!